

GAZETA

LEGNICKA

Nr 83 (262) Rok II

Wtorek, 28 kwietnia 1992 r. Cena 1000 zł

NIE WYJDA (1)

Nikt nie wie jakie towary są wwożone i wywożone z Polski na pokładach rosyjskich samolotów transportowych. Superbiznes rozkręca się jednak w najlepsze.



foto. St. Celoch

DUBYNIN JOINT-VENTURE

Nieco prowokacyjnie, ale chyba najbardziej dobitnie rzecz ujął prorządowy "Nowy Świat" z 21 kwietnia pisząc już w tytule: "NIGDY NIE WYJDA". Rzecz dotyczy oczywiście sprawy, która - jak niewiele innych - interesuje legniczan, problemu wycofania z naszego kraju wojsk b. Armii Radzieckiej.

Gdyby streścić tezy tego artykułu, rzecz przedstawiałaby się następująco: Rosjanom udało się wynegocjować takie porozumienie, na mocy którego

zapewnią sobie stałą obecność w naszym kraju, jedynie wojskowe mundury zmieniają na garnitury biznesmenów. W bazach radzieckich utworzone zostaną polsko-rosyjskie joint-ventures, działające na zasadach uprzywilejowania podatkowego, co w praktyce oznacza nałożenie na nasz kraj pośredniej kontrybucji placowej za wycofanie jednostek bojowych Północnej Grupy Wojsk dowodzonej przez gen. Wiktora Dubynina.

Dokończenie na str. 4

"Z miesiąca na miesiąc nasze płace realne ciągle spadają" - mówi Tadeusz Tumilewicz z "Solidarności" w legnickiej Hucie Miedzi. "Gdyby nie jednorazowa nagroda w styczniu, w I kwartale byłoby "na rękę" ledwo po 2 miliony na zatrudnionego..."

...A W LUDZIACH KIPI KREW!

- Dam panu jeden przykład, jak to w hucie dobrze się zarabia - słyszę niemal na powitanie. Technik zatrudniony jako główny automatyk, z 10 letnim stażem w hucie, w ciągu pierwszych trzech miesięcy

tego roku zarobił łącznie 4 mln. 656 tys. zł. Zanim pan jednak przeliczy, że daje to zaledwie 1 mln. 552 tys. zł. miesięcznie, proszę odjąć podatek, bo to zarobek brutto...!

Dokończenie na str. 2

SESJA RADY MIASTA

Podczas wczorajszej Sesji Rady Miasta Legnicy, radni przyjęli sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 1991 oraz udzieliłi absolutorium Zarządowi Miasta.

Przed przedłożeniem pod dyskusję Rady sprawozdania, przez sześć tygodni, Komisja Rewizyjna przeprowadzała kontrolę w dziewięciu wydziałach Urzędu Miejskiego. Natomiast do sprawdzenia stanu finansowego miasta zatrudniony został biegły.

Dokończenie na str. 2

Dyżur poselski

Posel SLD Jerzy Szmajdziński zaprasza w dniu dzisiejszym swoich wyborców na dyżur poselski do Biura Poselskiego SLD w Legnicy przy ul. Gwiazdnej 8, w godz. 10.00 - 11.30, tel. 279-23

RING WOLNY

W legnickim Teatrze Letnim powstanie kasyno. Będzie w nim można zagrać w ruletkę, może w pokera. Może nawet ujrzeć roznieglizowane panienki. Przymiarki i rozmowy o tym przedsięwzięciu trwają...

Zanim jednak doświadczymy dobrodziejstwa naszego rodzinnego hazardu możemy się tymczasem zabawić w byłych Sowietów. Bowiem w sąsiedztwie Teatru Letniego uruchomili oni swoje kasyno. Zeby było śmieszniej mięci się ono w Szkole Biznesu. Szkoła, w której zasad funkcjonowania gospodarki rynkowej mają się uczyć oficerowie rosyjscy. Jak z tego wynika czegoś się już nauczyli. Wygląda na to, iż pojęli, że najlepszym sposobem w takowej gospodarce jest lekceważenie prawa. Oczywiście naszego.

Kiedys towarzysze broni, dziś biznesmeni. Nie wierzę gen. Dubyninowi, który nazwał swą armię zdechłym lwem...

Fighter

Wniosek o uchylenie immunitetu poselskiego Józefa Pawliaka, od wczoraj jest już niezaprzeczalnym faktem! Jaką decyzję podejmie Prokurator Generalny - Minister Sprawiedliwości Zbigniew Dyka?

JEDNAK MIELIŚMY NOSA

Gdy w ubiegły czwartek spekulowaliśmy nad celem wyjazdu do Warszawy pełniącego obowiązki prokuratora wojewódzkiego Edwarda Zalewskiego, wskazaliśmy na możliwość wystąpienia o uchylenie immunitetu posła Józefa Pawliaka. Już po powrocie ze stolicy prokurator Zalewski zdecydowanie zaprzeczył, twierdząc, że cel wizyty był zupełnie inny. Możliwe, w tej sprawie nie zamierzamy polemizować. Nie ma jednak dymu bez ognia...

Wczoraj, stosowny wniosek Prokuratoru Wojewódzkiej w Legnicy został jednak wysłany. Adresatem jest Sejm RP, jednak zgodnie z procedurą, decyzję

czy trafi on do Komisji Regulaminowej (ona zdecyduje o postawieniu go pod głosowanie posłów) podejmie Prokurator Generalny Zbigniew Dyka.

Jak poinformował nas rzecznik prasowy, prokurator Leonard Michalak, śledztwo prowadzone od grudnia ub. roku przeciwko firmie FLORIDA TRAVEL Inc. wskazuje, że popełnione zostało przestępstwo. Wobec faktu, że dyrektorem Departamentu Polska tej firmy - z siedzibą w Legnicy - jest poseł Józef Pawlak, konieczne jest uchylenie immunitetu, aby możliwe stało się przesłuchanie pana Pawliaka i zakończenie dochodzenia.

(żur)

KGHM bez zysku(2)

"Konflikt między wojewodą, a prezesem Kombinatu jest tragedią dla tego regionu" - twierdzi Andrzej Machalski, szef rady Nadzorczej KGHM Polska Miedz S.A.

PRZECIW POLITYCZNYM ZABAWOM

W piątek w Polskiej Miedzi przebywał szef Rady Nadzorczej tego przedsiębiorstwa, Andrzej Machalski. Sytuacja tej firmy budzi ostatnio sporo kontrowersji. Znowu grozi wybuch niezadowolonych pracowników tego gigantycznego przedsiębiorstwa. O wszystkich niejasnościach i problemach związanych z Polską Miedzią rozmawiamy z Andrzejem Machalskim. Pierwszą część

wywiadu opublikowaliśmy we wczorajszym numerze. Machalski powiedział m.in., że proces produkcji deficytu w Kombinacie już się rozpoczął. "Ten proces zaczął się już rok temu. Teraz będzie przez cały czas z górki. Koszty rosną, a zyski nie. Kombinatu może w tym roku nie mieć w ogóle zysku netto".

Dzisiaj więcej o sprawach politycznych i personalnych.

[Dokończenie na str. 5

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

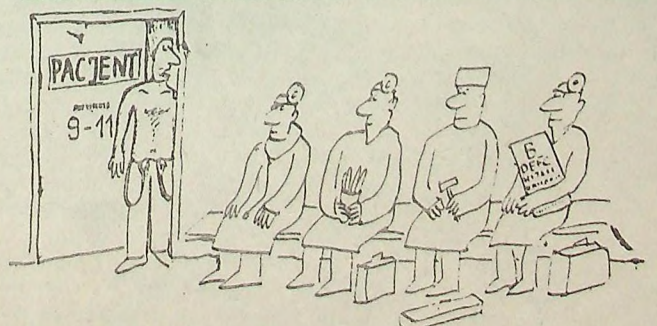
* Prezydent L. Wałęsa powiedział, że nie wyklucza możliwości zaproponowania dymisji rządu, choć obecnie takiej konieczności nie ma. Jako ewentualnych kandydatów na stanowisko premiera wymienił T. Mazowieckiego i A. Olechowskiego.

* Z trzydniową wizytą do Polski przybył naczelny dowódca Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie gen. J. Galvin.

* Dymisje premiera G. Andreottiego i prezydenta F. Cossigi pogrzyły Italię w najpoważniejszym kryzysie politycznym w powojennej historii. Wybór nowego szefa państwa i premiera zajmie wiele tygodni.

* Około 40 grobów na cmentarzu żydowskim w Berlinie - Weissensee zostało sprofanowanych podczas weekendu.

GALERIA SATYRYKONU



- WCHODZI DERMATOLOG A PRZYGOTOWUJE SIĘ LARYNGOLOG...



Więści z legnickiego Ratusza

- 27 kwietnia br. o godzinie 9.00 rozpoczęły się obrady Sesji Rady Miejskiej w Legnicy. W centrum uwagi radnych było sprawozdanie z realizacji budżetu miasta za 1991 r. Rada przyjęła większością głosów powyższe sprawozdanie oraz udzieliła Zarządowi Miasta absolutorium (35 głosów za udzieleniem absolutorium, 5 osób wstrzymało się).

W czasie Sesji radni planują również podjęcie kilku uchwał, między innymi w sprawie: nabycia od Skarbu Państwa nieruchomości zabudowanych, trybu i szczególnych warunków zwolnienia niektórych użytkowników rolnych od podatku rolnego oraz w sprawie zbycia nieruchomości. Przewidywane

są ponadto, jak na każdej Sesji, interpelacje i zapytania ze strony radnych.

- 24 kwietnia br. wiceprezydent Ryszard Jaśkowski spotkał się z dyrektorem Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Legnicy Erhardem Liszewskim. Podczas spotkania omawiano zagadnienia związane z przekształceniem przedsiębiorstwa w spółkę akcyjną.

- Komendant Straży Miejskiej Miasta Legnicy informuje, że został uruchomiony tzw. "alarmowy" telefon Straży Miejskiej. W godzinach od 7.00 do 22.00 pod numerem 986 można zgłaszać zawiadomienia o zdarzeniach wymagających interwencji.

PREZYDENT Miasta Legnicy Zatrudni Informatyka

Kandydaci na stanowisko informatyka winni spełniać następujące warunki:

1. wykształcenie wyższe (informatyk),
2. staż pracy minimum 2 lata,
3. znajomość zasad pracy administracji.

Informacji udziela Kancelaria Zarządu Miasta, Urząd Miasta Legnicy pl.Słowiański 8, pok. 205 w godz. 7.30 - 15.30, tel. 267-20.

Oferty należy składać do dnia 10 maja 1992r. i powinny one zawierać:

1. kwestionariusz osobowy,
2. dyplom ukończenia studiów wyższych,
3. dokumenty świadczące o znajomości pracy administracji.

TEATR WENECKI POD KRESKĄ

Legniczanie nie chcą się przekonać do ostatniej propozycji Centrum Sztuki - Teatru Dramatycznego. Widzowie sobotniego seansu Teatru Weneckiego zastanawiali się kogo jest więcej - osób na widowni czy aktorów na sce-

nie? Nic nie pomogły super ulgowe bilety dla bezrobotnych. Znalazło się tylko dwóch chętnych, którzy skorzystali z tej okazji.

Cóż, może trzeba zmienić sztukę?

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. M. Pawełek



SESJA RADY MIASTA

Dokończenie ze str. 1

Dochody za rok 1991 wykonano w 97,6%, a wydatki wyniosły 90,8%. Budżet miasta Legnicy na koniec 1991r. zamknął się kwotą 121,5 mld zł. Uzyskana nadwyżka dochodów nad wydatkami w kwocie 8,2 mld zł., zasili budżet miasta Legnicy w roku bieżącym.

Najwięcej środków przeznaczono w roku ubiegłym na gospodarkę komunalną - 43,3 mld zł, w tym na zadania inwestycyjne w zakresie uzbrojenia terenów wydatkowano ponad 26,8 mld zł. Na drugiej pozycji wydatków znalazła się oświata i wychowanie, w tym na utrzymanie przedszkoli - 21 mld zł i budowę nowego przedszkola 1,7 mld zł.

Przeprowadzona kontrola nie wykazała nadużyć i niegospodarności. Stwierdzono jedynie drobne uchybienia, które

Zarząd Miasta częściowo już usunął. Dlatego też dyskusja nad udzieleniem absolutorium Zarządowi ograniczyła się zaledwie do kilku wystąpień radnych.

W drugiej części obrad podjęto kilka uchwał dotyczących przejmowania mienia po JAR: warunków zwalniania niektórych użytkowników rolnych od podatku rolnego, powołania komisji dyscyplinarnej i ustalenia zasad porządku domowego w komunalnych zasobach mieszkaniowych.

Nieoczekiwanie, tuż przed Sesją, klub Chrześcijańskich Demokratów przedłożył pod obrady projekt stanowiska Rady w sprawie wycofania z Polski wojsk b.ZSRR. Mówi się w nim, że przebieg negocjacji polsko - rosyjskich dotyczących wycofania wojsk b.ZSRR budzi niepokój mieszkańców Legnicy. W dokumencie zwraca się uwagę na systematyczne niszczenie

obiektów, trwałe skażenie wielkich obszarów ziemi, zdewastowanie setek kilometrów sieci infrastruktury komunalnej oraz budowania przez stronę radziecką obiektów niezgodnie z polskim prawem budowlanym.

"Przedłużający się pobyt wojsk b. ZSRR nie tylko paraliżuje racjonalny rozwój Legnicy ale wpływa także na stan bezpieczeństwa obywateli i porządku w mieście. I dalej "w tym stanie rzeczy Rada Miejska w Legnicy uważa, że przyjęcie przez rząd "opcji zerowej" byłoby bardzo niekorzystne dla Polski. Przekształcenie zaś baz wojskowych w przedsięwzięcia gospodarcze stanowiłoby poważne zagrożenie dla praworządności i suwerenności RP". Adresatami dokumentu są prezydent, premier i marszałkowie Sejmu i Senatu.

...A W LUDZIACH KIPI KREW!

Dokończenie ze str. 1

Gdy przeczytaliśmy, że Federacja pana Zbrzyznego żąda przywrócenia zarobków górniczych według odniesienia do pięciu podstawowych działów przemysłu w relacji 2 do 1 i że miałyby to oznaczać wzrost średniego wynagrodzenia o około 700 tysięcy złotych, nasi ludzie chwycili za długopisy i... krew ich zalała. Przecież to oznaczałoby, że w KGHM zarabia się już teraz ponad 4 mln. 300 tys. zł. miesięcznie. A my o takich płacach możemy tylko pomarzyć...

Nie da się ukryć, że zarobki w legnickiej hucie należą do niższych w kombinackiej rodzinie. Może także dlatego, że nie idą tu w "popiwiek", że naprawdę sporo się w niej inwestuje w przyszłość. Także w zdrowie okolicznych mieszkańców. Ale to nie może być cała prawda o płacowej mizerii, wszak - zdaniem ludzi z hutniczej "Solidarności" - płace nadal stanowią tylko kilka procent kosztów produkcji. Zatem jedno z dwojga: albo cały ten biznes stoi na krawędzi opłacalności, albo polityka fiskalna państwa zarzyna złotą kurę, bo nikogo innego do oskubania już nie ma. Inni zaczęli padać wcześniej...

Kombinat się przekształca. Od 1 maja hutnicy będą już częścią miedziowego koncernu, wraz z górnikami. Na razie czują się oszukani dotychczasowymi efektami zmian. Gdy na jesieni ub. roku komercjalizowano KGHM, obiecywano ograniczenie rozmiarów "popiwku", podwyżki. Na razie dostrzegają, że jedyną zmianą jest zastąpienie dawnej Rady Pracowniczej, Radą Nadzorczą. "General" został prezesem, i jest po staremu. Tylko zarobki członków Zarządu "Polskiej Miedzi" S.A. wzrosły o kilkaset procent...

- Niech pan tego nie pisze - słyszę. Gdy my podnosimy takie argumenty, to słyszymy, że to normalne, że ludzie o

wielkiej odpowiedzialności muszą zarabiać dużo więcej od prostych robotników. I my się z tym zgadzamy, tylko nie rozumiemy dlaczego ich płace nie są związane z efektywnością ich pracy. Może pan nam wytłumaczy, jak to jest, że sytuacja Kombinatoru się pogarsza, a jego kadry zarządzającej - wręcz przeciwnie.

Zatem strajk? - Wiemy, że ludzie przywykli, iż związek równa się strajk. Ale tak nie może być w państwie prawa, bo skutki mogą być podobne jak w "EL-GAZIE", prokurator i ludzie na bruku. Dziś - związek to mozolne negocjacje, rozmowy, a strajk na samym końcu. Przecież jako "Solidarność" nie mamy nawet funduszu strajkowego, a taka akcja zawsze niesie za sobą ryzyko utraty zarobków. To nie te czasy, że strajk musiał być wygrany, że - dla świętego spokoju i tuszowania protestu - chętnie wypłacano pieniądze za czas protestu.

Spróbujemy legalnie - mówi Tadeusz Tumilewicz. W czwartek rozpoczynamy spór zbiorowy sekcji branżowych "Solidarności" KGHM z Zarządem. Nasza grupa negocjacyjna rozpocznie rokowania z kierownictwem przedsiębiorstwa. Mamy trzy postulaty: podwyżka płac o średnio 900 tys. zł. (opieramy ją na szacunkach Centralnego Urzędu Planowania), podpisanie "pakietu socjalnego" czyli gwarancji zatrudnienia, wcześniejszych emerytur, kredytów na odejście z KGHM, żądamy także aby premie jednorazowe, wypłacane do tej pory "w miarę możliwości zakładów" zostały włączone do stałych zarobków.

- Kwoty możemy negocjować, także sposób realizacji. Pieniądze muszą się jednak znaleźć, bo inaczej sytuacja może się nam wszystkim wymknąć spod kontroli. A to byłoby nieszczęście, chyba dla wszystkich...

Grzegorz Żurawiński

listy

Nawiązując do krytycznego komentarza ze zdjęciem porzuconego wraku samochodowego (Syrena) przy ul. Ogrodowej, zamieszczonego w "Gazecie Legnickiej" Nr 68 z dnia 06.04.92 r. tut. Urząd informuje, iż wrak został usunięty przez służby komunalne naszego miasta w dniu 22.04.92r.

Jednocześnie pragnę zaznaczyć, że powyższy fakt świadczy o braku troski i zainteresowania o wygląd estetyczny naszego miasta osób porzucających niepotrzebne, zużyte samochody.

Koszty jakie ponosi miasto na usunięcie i wywiezienie wraków samochodowych można byłoby wykorzystać na inne, pożyteczniejsze cele np. naprawę dróg, placów, zieleńców itp.

Stąd też, przy tej okazji, apeluję do mieszkańców miasta o wykazywanie większej dbałości o wspólne mienie, ład i porządek oraz aktywne reagowanie na przejawy wandalizmu.

Wiceprezydent Miasta
Zbigniew Kieras

W odpowiedzi na notatkę zamieszczoną w "Gazecie Legnickiej" Nr 64 z dnia 31.03.1992 r. dotyczącą m. in. naprawy bramy w budynku przy ul. Dziennikarskiej 4 informujemy, że zostanie ona przeprowadzona w II kwartale br.

Dyrektor
mgr Józef Jarosz

ZAPRASZAMY

Już od jutra w legnickim Centrum Sztuki-Teatru Dramatycznego przez trzy dni gościł będzie Teatr im. C.K. Norwida z Jeleniej Góry. Goście wystawią sześć spektakli dla dzieci pt. "PINOKIO". Bilety w cenie 20.000 zł.

Wielbiony przez dzieci twórca filmowych przygód Kleksa w Legnicy! "Wyobrażalem sobie to miasto, jako strefę otoczoną drutem kolczastym, z jeżdżącym po ulicach transporterami opancerzonymi i generałem Dubyninem w helikopterze, rozrzucającym ulotki do mieszkańców" - opowiada Krzysztof Gradowski.

niego laskawy.

Podobno będzie pan selekcjonował kandydatów do poszczególnych ról?

- Faktycznie, będzie to coś z konkursu na rolę. Zamierzam skorzystać z usług agencji aktorskich, zatem do roli może być kilka kandydatów, niekoniecznie tylko z Legnicy. Wybiorę tych, którzy chcą zagrać i przekonają mnie do tego. Nie oznacza to jednak, że będę bezwzględny selekcjonerem. Ostatecznie nie będziemy produkowali jakiegos wielkiego eksperymentu teatralnego, wymagającego krwi, potu i łez...

Aktorzy nie przywykli do rywalizacji o rolę...

- ...wiem o tym, dlatego zakładam kompromisy. Teatr jest wszak dziełem zespołowym i dobra współpraca w grupie jest równie ważna jak indywidualności.

Jak się panu podoba Legnica?

- Gdy przyjechałem tu pierwszy raz byłem zaskoczony. Wyobrażalem sobie to miasto, jako strefę otoczoną drutem kolczastym, po którym jeżdżą transportery opancerzone, a na helikopterze lata generał Dubynin, rozrzucając ulotki do mieszkańców, by opowiedzieli się po stronie armii, która sama nie wie jak się nazywa. Spotkałem natomiast uroczę miasto, które nie jest ani za małe, ani za duże - takie w sam raz dla ludzi. Do tego już z drugim razem zostałem na ulicy zauroczony przez panią Jolę (??? - przyp. GZ), która jest cudowną, erotyczną blondynką i stała się moją żoną. W trakcie spaceru powiedziała krótko: "Krzysiu, ty zostań w Legnicy na pewien czas, a być może będzie to doświadczenie, które kiedyś ci się przyda w życiu". Zastosowałem się do tej rady...

Z Krzysztofem Gradowskim rozmawiał Grzegorz Żurawiński.

BĘDZIE MISS BAŚNI

Kończący się sezon teatralny 91/92 legnicki teatr może już spisać na straty. Uciekali aktorzy, sypały się spektakle, odjechały kabarety, nie udawały się premiery. Bilans istnienia piętnastego roku Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny - rozczarowuje. Teatr - przy obojętności widzów - powoli ulega samolikwidacji. Pozostaje scena, na której od czasu do czasu pojawiają się uznane nazwiska i firmowane przez nie spektakle "z importu".

Dyrektor Łukasz Pijewski gorątkowo poszukuje formuły na przetrwanie. Jednym z pomysłów jest współpraca z twórcami o ustalonej renomie, gwarantującymi receptę na sukces. Zapewne takie motywacje sprowadziły do Legnicy reżysera Krzysztofa Gradowskiego.

- Otrzymałem od dyrektora Pijewskiego propozycję realizacji musicalowego widowiska dla dzieci - mówi Krzysztof Gradowski. - Jeśli wszystko dobrze pójdzie, to próbę generalną zaprezentujemy na uroczystej inauguracji roku szkolnego 1 września. Kilka dni później odbędzie się premiera. Idea "Miss baśni" - tak będzie się nazywało to widowisko - będzie wybór, którego będą musieli dokonać młodzi widzowie spośród postaci z popularnych baśni. Wszystko z nieodłącznymi atrybutami gatunku, czyli tańcami, śpiewem itp.

Chłtura czy eksperyment życiowy na prowincji?

- Ani jedno, ani drugie.

Normalne zadanie dla reżysera-profesjonalisty, w którym określono mi warunki realizacji, ograniczenia z jakimi muszę się liczyć i środki finansowe, którymi będę dysponował.

Czy poznał pan już ludzi, na których oprze swoją inscenizację?

- Chodzi o legnicki zespół aktorski? Tak, chociaż przyznam, że pierwsze spotkanie było dość deprymujące. Odczułem pasywność i rezerwę tych ludzi. Teraz jest już lepiej, uzyskałem nawet deklarację zrezygnowania z aktorskich wakacji, bowiem właśnie w tradycyjnym okresie urlopowym zamierzam przygotować spektakl. Jeśli już bowiem coś robię, to pracuję bardzo intensywnie. Inny rodzaj pracy mnie nie interesuje. Lepiej wtedy położyć się lub...uciekać.

Liczy pan na sukces, tak potrzebny rozbitemu zespołowi?

- Nie stawiam sobie jako celu stworzenia arcydzieła. Odrzucam jednocześnie chałturę. Założeniem jest, że spektakl ma się po prostu podobać publiczności, być dobrym produktem artystycznym. A możliwość sukcesu? To już w rękach Boga. Nie ma ludzi, którzy potrafią "produkować sukcesy". No, może poza byłym trenerem siatkarzy Huberem Wagnerem. Reszta to pycha, taka jaka była w produkcjach słynnego w kraju, warszawskiego "Metra", który twierdził, pojedzie i powalę Broadway na kolana. Gdyby tak się stało, powiedziałbym, że Bóg był dla

KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* Skradziono samochód. 26 bm. złodzieje skradli zaparkowanego przy ul. Kościuszki fordascorpio, nr rej. LCA-3207, kolor kość słoniowa. Wartość pojazdu 115 mln. zł.

* 25 kwietnia o 2.30 w nocy Aleksander R. z Lisowic prowadzący po pijanemu małego fiata, stracił na ulicy Jaworskiej panowanie nad kierownicą i wjechał do rowu. Uderzył w trakcyjny słup elektryczny. Z ogólnymi potłuczeniami trafił do szpitala. Straty materialne wyniosły 5 mln zł.

Lubin

* Pięciu na jednego. 26 kwietnia ok. 21.00 w pobliżu sklepu "Madex-u" przy ul. Szpakowej pięciu młodych mężczyzn napadło i dotkliwie pobiło Bogdana R. Skradli mu pół litra wódki i 300 tys. zł. gotówki.

*Znowu samochód. 26 bm., między 21.00 a 23.00 z

nieostrzeżonego parkingu przy ul. 11 lutego złodzieje skradli mitsubishi, koloru czarnego o nr rej. WOS-6263 i wartości 250 mln. zł.

Głogów

* Zderzenie. 26.04, około godz. 8.50 na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego z G. Morcinka kierujący fiatem-regata Sławomir Ch. stracił panowanie nad pojazdem i zderzył się z autobusem DAB, kierowanym przez Józefa G. Kierowca fiata z poważnymi obrażeniami (złamanie nóg, obrażenia głowy), trafił do szpitala. Straty materialne oszacowano na 70 mln. zł.

Jawor

* Wypadki:

- 26.04 o pierwszej w nocy, na trasie Kowary-Bielany kierujący fiatem 126p. Jerzy L. potracił dwóch, idących poboczem, pieszych. Dariusz L. (doznał otwartego złamania nogi) i Adam W. (ogólne potłuczenia). - 26.04. o godz. 18.00 w Lusinie kierujący ładą 18-letni Edward M. potracił idącą prawidłowo 15-letnią dziewczynę, która z uszkodzeniami ciała została przewieziona do szpitala.

Zakład Naprawy Ciągników Rolniczych i Sprzętu Rolniczego przy RSP w Wilkowie koło Złotoryi

oferuje usługi w zakresie

REMONTÓW CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH, SPRZĘTU ROLNICZEGO I PRZYCZEP ORAZ UPRAW POŁOWYCH

Gwarantujemy:

- najwyższą jakość świadczonych usług (na usługi remontowe udzielamy rocznej gwarancji)
- ceny konkurencyjne, krótkie terminy
- dogodne warunki płatności

Zapraszamy do współpracy!
RSP Wilków, tel. 377

TAKSÓWKA 1001



(134)

rozsądka.

Jedynę wyjście jakie znalazł w tej piekielnej łamigłówce, to przede wszystkim potrzeba rozpoczęcia poszukiwań za supertajnym agentem KGB, który tak beztrudno przechadzał się po legnickich ulicach. Z góry wiedział, że będzie to przedsięwzięcie bardzo skomplikowane, kto wie czy nawet nie beznadziejne, ale w tej chwili tylko ta jedna możliwość nadawała się do realizacji. Był zwolennikiem zasady, że lepiej robić cokolwiek, byle tylko nie siedzieć beczynnym. Zawsze może pojawić się jakiś nowy układ, coś co dotychczas pozostawało ukryte w tajemnicy, a pozwoli momentalnie pchnąć wszystko z miejsca.

Wrócił do siebie, a praktycznie do mieszkania Janeczki. Dziewczyna na szczęście nie było, skończył się już urlop i musiała odrabiać zaległości. A

że Dec znany był ze swojej pracy, szczególnie nasilonej po południu, to Tarlak był pewien, że będzie miał trochę spokoju.

Ze skrytki wyciągnął przechowywane tam podręczne dokumenty. Jeszcze raz wszystko przejrzał i długo się zastanawiał. Był przekonany, że rozwiązanie tej niespodziewanej zagadki jest blisko, tuż na wyciągnięcie ręki. Tylko brakowało mu jakiegos impulsu, jakiegos drobiazgu.

Po jakimś czasie ze zdęgotowaniem, ba, można by nawet rzec, że z odrazą odsunął od siebie te wszystkie papierzyska. Niby coś w tym wszystkim było, coś co mogło wskazywać na powiązania agenta z legnickim półświatkiem.

Ale jak to wszystko wylapać? Powiązania tam powstałe są przede wszystkim bardzo trudne do przechwycenia. Trudno liczyć na kapusia, który by to wszystko rozdziobał i dał konkretne

wyniki. Było to zbyt groźne, aby trafił się ktoś na tyle odważny. W przypadku wpadki, ba, nawet tylko podejrzenia, facet wylądowałby w ryszotku z poderżniętym gardłem bądź kulką w głowie. Szło tam o zbyt dużą forszę aby liczyć się sentymenty. Dla kapusiów nie było tam miejsca. Stąd też te totalne niepowodzenia w zwalczaniu handlu bronią, narkotykami czy innymi rosyjskimi towarami.

Tak rozmyślając Tarlak przypomniał sobie telewizyjną informację o zatrzymanym w Gdańsku składzie cystern z ciężką wodą. Doszedł do prostego wniosku, że jeśli towar, i to jeszcze taki cenny, przelatuje przez nasz kraj w takich ilościach, to można schodzić obuwie całorocznej produkcji złotoryjskich "Filców", a efekt i tak będzie mierny...

Kolecki trochę się niecier-

pliwał. Piast znikł, a jego goryle, przywykli już do tego, że ktoś nimi kieruje, trochę się tym wszystkim zdeprymowali. Zostawieni sami sobie kurczowo trzymali się dyspozycji Jerzego.

Wieczorem pod dom zajeżdżała taksówka. Wsiadło z niej dwóch facetów, którzy swoim widokiem mogliby wystraszyć nawet King Konga. Mierzyli gdzieś około dwóch metrów wzrostu, ważyli dobrze ponad stówę, ale sprężysty, czujny krok wskazywał, że byli niebezpiecznie szybcy i zdecydowani. Ubrani w luźne bluzy, których krój wskazywał, że pochodzą z magazynów armii amerykańskiej.

Kiedy usłyszeli ich głosy przez domofon odetchnął. Piast nie zawiódł. Miał wreszcie fachowców od ochrony. Teraz mógł sobie gwizdać na wszelkie groźby tych cholernych gangsterów z Hamburga.

(cdn)

Zarząd Miasta Legnicy

ogłasza przetarg
na dzierżawę stanowisk handlowych
w Legnicy
przy ul. Izerskiej i przy ul. Paderewskiego

1. Przedmiotem przetargu przy ul. Izerskiej są wydzielone i ponumerowane stanowiska handlowe od nr 1 do nr 6
- dla osób sprzedających z samochodów dostawczych do 2,5 t ładowności
- pod lokalizację tymczasową (okres dwóch lat) pawilonów typu "Wis Standard" - stanowiska nr 1, nr 6, nr 7, nr 8, nr 9.
2. Przedmiotem przetargu przy ul. Paderewskiego są wydzielone i ponumerowane stanowiska handlowe:
- od nr 2 do nr 5 - dla osób sprzedających z samochodów ciężarowych
- od nr 6 do nr 31 - dla osób sprzedających z samochodów dostawczych do 2,5 t ładowności
- od nr 32 do nr 39 - dla osób sprzedających ze straganów kasetonowych (tzw. walizka),
- oraz na stanowiska handlowe przeznaczone pod lokalizację pawilonu "Jaś" przy ul. Witelona (obok przystanku WPK).
3. Stanowisko nr 20 przy ul. Paderewskiego pod lokalizację pawilonu "Wis Standard".

Wadium pod stanowisko "Wis Standard" wynosi 1.000.000 zł. oraz wadium w wysokości 500.000 zł przyjmowane będą do dnia 4 maja 1992 r. do godz. 13.00 włącznie, w kasie Urzędu Miasta w Legnicy pok. 108. Cena wywoławcza stanowiska handlowego wynosi 500.000 zł. Umowa dzierżawy zawierana jest na jeden miesiąc.

W/w przetarg odbędzie się w dniu 4 maja 1992 roku o godz. 13.00 w siedzibie Urzędu Miasta Legnicy, sala 226 (II piętro). Organizatorzy zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowych informacji o przetargu udziela Biuro Przetargów Urzędu Miasta w Legnicy, Plac Słowiański 8, tel. 220-21. wew. 239.

FABRYKA PRZEWODÓW
NAWOJOWYCH



UPRZEJMIIE INFORMUJE,
ŻE JEST TAKŻE DEALEREM

FABRYKI SAMOCHODÓW OSOBOWYCH



NA TERENIE WOJEWÓDZTWA LEGNICKIEGO
I OFERUJE

POLONEZY
CARO 1,5, 1,9 I TRUCK

CENY KONKURENCYJNE

ZAPRASZAMY

codziennie od 8.00 do 16.00

DO NASZEGO SKLEPU FIRMOWEGO W LEGNICY
przy ul. ŚW. WOJCIECHA
TEL. 220-31 w. 316

Samochody można oglądać na przyzakładowym parkingu

SPEŁNIAMY KAŻDE ŻYCZENIE KLIENTA ODNOŚNIE KOLORU
I DODATKOWEGO WYPOSAŻENIA SAMOCHODU

DUBYNIN JOINT-VENTURE

Dokończenie ze str. 1

W artykule powołano się na anonimowego, wysokiego urzędnika MSZ, który powiedział m.in., że na mocy porozumienia zawartego 26 października ub.r. w Moskwie po 15 listopada 1992 r. na terenie Polski pozostanie nadal ok. 6 tys. żołnierzy, których zadaniem ma być obsługa tranzytu ewakuacyjnego z Niemiec. Potwierdził to zresztą na pamiętnej, styczniowej konferencji prasowej w Legnicy generał Dubynin. Urzędnik cytowany przez "Nowy Świat" dodał jednak: - To zadanie jest fikcją propagandową. Polskie koleje obsługują tranzyt ewakuacyjny z Niemiec bez żadnej pomocy wojsk radzieckich. W nadzwyczajnych przypadkach wystarczałaby grupa łącznikowa; paru, bądź paru-nastu oficerów. Dlatego sądzę, że powody utrzymania tego kontyngentu są inne niż oficjalne. Obecność nawet nielicznych oddziałów na terenie obcego państwa, to fakt polityczny dający prawo wglądu w jego sprawy".

Sprawa oprócz politycznego ma także swój ciężar ekonomiczny, chociaż także związany z naruszeniem polskiej suwerenności. Tym razem gospodarcej. Legnicka ulica od dawna nie traktuje ludzi w radzieckich mundurach jako armii, a jednostek za murem jako wojska. - "Panie, to teraz największe i najbardziej dochodowe przedsiębiorstwo w tym kraju. Ich dowódcy to dziś biznesmeni, dorabiający się krociowych fortun".

Rosjanie sprzedają niemal wszystko - od telewizorów, lodówek, pralek, rowerów, po materiały budowlane. Handlują opuszczanymi przez siebie mieszkaniami, w legnickim Urzędzie Wojewódzkim dysponują wieloma oświadczeniami dzisiejszych "dzikich" lokatorów, że odstępnie kosztowało (w różnym czasie) od pół do kilku milionów złotych. Rozbierają budynki należące do Skarbu Państwa, a pozyskaną w ten sposób cegłę - sprzedają.

- Nie znamy skali handlu prowadzonego przez rosyjskie wojska - powiedział "Gazecie Wyborczej" pułkownik Sławomir Goździk z Biura Pełnomocnika Rząd RP d/s pobytu Armii Radzieckiej w Polsce - Nawet pobieżne szacunki są utrudnione. W całym kraju jest bowiem



Fot. M. Paweł

siedem rosyjskich lotnisk (w naszym województwie - dwa: w Legnicy i w Krzywej), których nie kontroluje żaden polski celnik. Drogą powietrzną można więc bez przeszkód przewieźć każdy towar, byle się zmieścił na pokładzie samolotu transportowego.

Najbardziej opłacalny wydaje się handel paliwem. Uważni czytelnicy lokalnej prasy pamiętają o interesach jakie w bazie paliwowej w Raszówce robiła jedna z wrocławskich spółek. Za litr benzyny, która stanowiła ponoć rezerwy paliwowe Układu Warszawskiego (ale co za problem dolecieć z kolejną dostawą?) płaciła Rosjanom po 3 tysiące złotych za litr. I ogłasza się, że sprzeda każdą ilość... Oczywiście, podstawą tego interesu jest to, że nikt nie płaci ani cła; ani podatku obrotowego, co w tym przypadku stanowiłoby kwotę 3 tysiące złotych za litr. Złoty interes.

Nie gorszy robią właściciele powstających jak grzyby po deszczu prywatnych stacji benzynowych. Nie dość, że paliwo mają takie jak nikt inny, to jeszcze Rosjanie zajmują się dostarczaniem zbiorników paliwowych. Niedawno pozbawili ich lotnisko w Legnicy. I znowu, do sprzedaży trafiły jako okazja - bez cła i podatku.

Do Polski płynie nieprzerwanie strumień samochodów z Niemiec, które krążą potem w... tranzycie po polskich drogach. Mechanizm tego

proceduru ujawniła przez wielkanocną akcję policjantów i celników w Legnicy, o której pisaliśmy. Do niedawna aut takie można było kupić u Sowieciów na dzikiej giełdzie samochodowej, pod boki policji zresztą.

Rosjanie zaczęli też uprawiać własną politykę gospodarczą na naszym terenie, nie licząc się z obowiązkami przedstawicieli polskiej władzy. To oni wchodząc w układ z przedsiębiorcą biorąc budowlanym z Kochłowa doprowadzili do powstania Legnicy Szkoły Biznesu w byłym Muzeum Chwały Oręża Radzieckiego. Zasady remontu finansowania szkoły przeznaczenia obiektów, nie godzono poza urzędowy nadzorem. Co z tego chcąc osiągnąć finansujący to przedsięwzięcie polski przedsiębiorca, wiedzą tylko oni, a precyzyjniej sam pan generał Dubynin, wychwalający, nawiązując oficjalnie, wzorowe stosunki z panem Piotrem...

W Czecho-Słowacji i na Węgrzech nie ma już wojsk postsowieckich. U nas nie ma nawet jasności jaką politykę wobec nich prowadzi się w najwyższych gabinetach. Wszystko razem pachnie politycznym skandalem i - nie mniej wielką - forszą. O mediach polskiej polityki w tym względzie, w następnych odcinkach.

Marcin Tkacz



PAGANINI DUO

Pod takim właśnie tytułem kwietnia b.r. w Okręgowym Muzeum Miedzi w Legnicy odbędzie się koncert Ryszarda Wachowskiego (skrzypce) i Zbigniewa Woźnego (gitara).

W programie artyści zaprezentowali utwory skomponowane m.in. przez najwybitniejszych kompozytorów włoskich i hiszpańskich, w tym Niccolò Paganiniego, sonaty: nr C-dur i nr 4 A-dur.

fot. St. Celoch

PRZECIW POLITYCZNYM

ZABAWOM

Dokończenie ze str. 1

* Jak widzi pan rozwiązanie konfliktu między Zarządem Polskiej Miedzi, a władzą wojewódzką?

Andrzej Machalski: Po prostu nie wiem. Widzę wielkie zacieranie obustronne. Od początku, kiedy tu przyszedłem usiłuję załagodzić konflikt, ale efektów nie widzę.

* Co pan myśli o piśmie o odwołanie wojewody Głopińskiego, które zostało wysłane z Kombinatu? Podpisali je dwaj posłowie: Pawlak i Poltrywa, ale inspiracją Zarządu Polskiej Miedzi jest dość oczywista...

A.M.: Jak pani się domyśla nie byłbym zachwycony takim rozwojem wydarzeń. Widziałem jednak kwity. Fax ma to do siebie, że drukuje sygnaturę nie tylko nadawcy, ale i odbiorcy. Pismo z Kombinatu zostało wysłane do p. Macieja Zalewskiego. Nie było ono skierowane bezpośrednio do premiera Olszewskiego, lecz była to kopia dla p. Macieja z regionu, który siłą rzeczy jest zainteresowany tą sprawą.

Choć ja nie mówię, że Kombinat nie maczał rąk w tym wszystkim. Wysłanie pisma nie jest jednak dowodem ani dla jednej, ani dla drugiej strony.

* A jednak Zarząd wstydił się tego pisma, jeśli rzecznik prasowy Kombinatu nazywa je w tekście opublikowanym w tygodniku "TO" wrednym fotomontażem...

A.M.: A co ja mogę z tym zrobić?

* Sytuacja jest jednak dość gorąca?

A.M.: To co się dzieje jest tragedią dla całego regionu i samego Kombinatu. Absolutnie jestem przeciwny takim zabawom. Odbijają się one negatywnie na jednej i drugiej stronie. W gestii władzy regionalnej leży olbrzymia ilość

decyzji, również finansowych. O wykupieniu Huty "Legnica" zdecyduje wojewoda. Czy każe zapłacić pół biliona złotych od razu, czy rozłoży spłatę na 30 lat, to olbrzymia różnica. A takich przykładów jest znacznie więcej.

Odwrotnie jest podobnie. Czym byłby ten region bez Kombinatu?

* Niczym. Upadek Kombinatu byłby katastrofą tym bardziej, że zasiłki dla bezrobotnych będą płacone z budżetu.

A.M.: W sumie konflikt musi zostać załagodzony. Ale jak? Za dużo tu namiętności.

* Mówi pan o złej sytuacji finansowej Kombinatu, o wysyciu z czasem, o zagrożeniu utratą rentowności. Gdy rozmawialiśmy pół roku temu, podobnie pan oceniał sytuację. Inni jednak przekonują nas, że jest całkiem niezłe.

A.M.: Tak, panuje jakieś niezdrowe złudzenie co ten Kombinat może, jakie niezwykle zyski produkuje, jakie góry miedzi można tutaj wydobyć. Pracownikom wydaje się, że zyski są dla nich. A jeśli wezmą pieniądze, konieczne na inwestycje, to znaczy, że skasowali Kombinat, że zniszczyli swoje własne miejsca pracy.

* A przecież to Zarząd wytwarza tę iluzję. We wszystkich publikacjach podkreśla dobrą kondycję przedsiębiorstwa, chwali się wzrostem wydobycia miedzi. Informacje podawane przez Kombinat niezwykle przypominają propagandę sukcesu.

A.M.: Ze mną Zarząd rozmawia rozsądnie, nie wiem skąd te nieporozumienia. Jest to zresztą złożony problem. Kombinat chce się sprywatyzować, szuka partnerów. Zarząd nie chce ich odstraszyć informacjami o złej sytuacji

przedsiębiorstwa. Ja sądzę, że są to niepotrzebne obawy. Wszyscy wiedzą, że zła kondycja Kombinatu wiąże się z otoczeniem. Kombinat stracił zdolność produkowania stali tylko w określonym układzie i partnerzy handlowi świetnie o tym wiedzą.

* Czy jednak brak rzetelnej informacji z Kombinatu nie jest powodem wielu konfliktów m.in. związków zawodowych z Zarządem? Kombinat wydaje się nie posiadać żadnej koncepcji polityki informacyjnej.

A.M.: Ja uważam, że Kombinat powinien mieć własną gazetę. Rada Nadzorcza cały czas oczekuje na intensyfikację polityki informacyjnej.

Złą politykę informacyjną uprawia nie tylko Zarząd. Mam tu wycinek z pani gazety. Napisałście tu kompletną bzdurę, że członek Rady Nadzorczej zarabia 90 milionów. W rzeczywistości wynagrodzenie wynosi 1 milion 800 tysięcy. To nadużycie nie 5, 10-krotne lecz 50. To już nie pomyłka, a dowód złej woli, bo ten, kto to napisał musiał wiedzieć, że jest to niemożliwe. Prasa tworzy niepotrzebne zamieszanie. Podburza robotników, że Zarząd i Rada ich okradają. A tak naprawdę to za dużo im płacą.

* Ale czy to nie brak informacji rodzi plotkę?

W dalszym ciągu rozmowy z Andrzejem Machalskim, szefem Rady Nadzorczej Kombinatu można będzie przeczytać o łączeniu oddziałów zaplecza przedsiębiorstwa oraz o sprawie wstrzymania wypłaty nagród z zysku, które oburzyło kombinackich związkowców.

Rozmawiała
Małgorzata Skórska

Legnickie wspomnienia

Ciągła przeprowadzka "od Wicka do Wacka..."

Jak już wspomniałem w poprzednim odcinku, pierwszym kierownikiem pierwszej w Legnicy Szkoły Powszechnej został mgr Jan Kuczera. Starszawy już pan z krótko podstrzyżonym wąsikiem. Jedyny wówczas w naszym mieście nauczyciel, który znał esperanto. Kilkakrotnie też usiłował zorganizować dla uczniów kursy tego języka utworzonego przez doktora Zamenhafa. Smarkateria jakoś jednak nie garnęła się do nauki esperanta, toteż kierownik większości z nas przewodził karierę... pastuchów (w późniejszym nazewnictwie, już po kolektywizacji rolnictwa, nazwa brzmiała już bardziej współcześnie, zamiast pastuch - kierownik stada!). Udało się Janowi Kuczercze zorganizować jednak kurs esperanta, ale dopiero po dwóch latach, gdy przeszedł uczyć do Liceum Pedagogicznego.

Pierwszym Dyrektorem Gimnazjum i Liceum Humanistycznego imienia Henryka Pobożnego został mgr Jan Podoba, działacz PPS-u, członek

Zarządu Miejskiego. Gimnazjum (dziś I LO) można śmiało nazwać szkołą rekordzistką pod względem częstości zmiany adresów. Oto w ciągu piętnastu lat sześciokrotnie zmieniała swoją siedzibę: Najpierw przeniosła się z ulicy Kamiennej na Plac Słowiański do budynku wspólnego z Liceum Handlowym. Następnie na ulicę Lampego (mieści się tu obecnie Zespół Szkół Elektryczno-Mechanicznych), dalsze przeprowadzki to: na ulicę Piastowską (obecnie Szkoła Podstawowa Nr 4), do Zamku Piastowskiego i w końcu na plac Klasztorny. Dyrektor Podoba przeżył w 1946 roku wielką tragedię. W niewyjaśnionych okolicznościach, w mieszkaniu, zamordowana została jego młoda żona. Cała szkoła podzieliła nieszcześnie dyrektora, wszyscy uczniowie wzięli udział w pogrzebie... Dyrektor Podoba bardzo ciężko przeżywał śmierć małżonki, załamany psychicznie wkrótce wyjechał z Legnicy. Nowym dyrektorem Gimnazjum i Liceum został mgr Bolesław

Kaprocki, świeżo przybyły z Anglii, w której podczas wojny walczył w słynnym lotniczym "Dywizjonie 303". Ponieważ Arkady Fiedler w swojej książce "Dywizjon 303" wymienił między innymi i nazwisko dyrektora, przeto bez przesady można stwierdzić, iż wszyscy uczniowie szkoły przeczytali tę piękną i pasjonującą książkę. Zwykły bowiem patriotyzm szkolny zobowiązywał, aby poznać dzieje bohaterskich lotników, w których szeregach walczył "dyro". Bolesław Kaprocki - historyk z wykształcenia, był wspaniałym człowiekiem i wychowawcą. Wielki erudyta, potrafił wszystkich zainteresować, słuchało się Go dostojnie z rozdzianową gębą...

Wspomniałem, iż pierwszy dyrektor Jan Podoba należał do PPS. I tu konieczna dygresja. Otóż peesowskie środowisko było tuż po wojnie najsilniejsze w Legnicy. PPS najszybciej też się zorganizował - Komitet Miejski tej partii powstał wcześniej niż Komitet PPR! Do PPS-u należał też Przewodniczący Miejskiej Rady, potem Prezydent Legnicy mgr Kazimierz Gryglaszewski - absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie... B.F.

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO - HANDLOWE
SÓL - PER - WIÓR Ryszard Greszczyk

OFERUJE

* sól do peklowania mięsa
* wiórki do wędzeń ATHMOS - SPOMASZ YEMAG i innych.

* jelita naturalne, wieprzowe i baranie
* osłonki białkowe i poliamidowe
* przyprawy i dodatki potrzebne do produkcji masarniczej

Na wszystkie asortymenty są wystawiane świadectwa jakości.

Przy większych zamówieniach udzielamy rabatu.

Nasz adres:
Sulechów k/ Zielonej Góry tel.33-54

Zarząd Miasta Legnicy ogłasza przetarg na wykonanie dokumentacji na budowę Parku Bielańskiego w Legnicy

Oferty z uproszczoną koncepcją należy składać w terminie do dnia 10.05.1992 r. w Urzędzie Miasta w p. 205.

O wyborze oferty powiadomimy oddzielnym pismem.

Materiały do wglądu w Wydziale Inwestycji Miejskich p. 323, tel. 220-21 w. 280

NAJTANSZE BUTY
W WOJ. LEGNICKIM
(prowadzimy także sprzedaż obuwia
pozagatunkowego)

POLECA

W SPRZEDAŻY HURTOWEJ
I DETALICZNEJ
NOWO OTWARTY

(patronat Złotoryjskich Zakładów
Obuwia i Hurtowni "Bravoo")

sklep ZKS "GÓRNIK"

"SPORTOWIEC"

Złotoryja ul. Basztowa 15

Zapraszamy codziennie

od 10.00 do 18.00

Carex

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO - USŁUGOWE

SKODA FAVORIT
SAMOCHÓD DLA CIEBIE
I TWOJEJ FIRMY

Skład celny Legnica 59-220 ul. Poznańska 50
tel/fax 603-70

Oferuje Samochody

* Skoda Favorit 135 L i 135 LS

* Skoda Pick - up

Dla posiadaczy przedpłat uwzględniamy zwolnienie od cła
PONADTO OFERUJEMY
wózki widłowe akumulatorowe Produkcji bułgarskiej
ZAPRASZAMY
W GODZ. 8.00 - 17.00

"FAVORITKA" TWOIM AUTEM.
CAREX TWOIM FAWORYTEM

Szlakiem Grodów...forsiastych

W 27 Wyścigu Szlakiem Grodów Piastowskich wystartowało 91 kolarzy, co jest podejrzanie małą liczbą skoro polkowicki wyścig szybko zyskał opinię najlepiej płatnego wyścigu w kraju... Wygrał Artur Krzeszowiec z Krupińskiego Suszecz, który za zwycięstwo zainkasował 15 "baniek". Drugi był Jan Korzyński z Orląt Gorzów, którego wysiłek wyceniono na 12 "melonów". Trzeci dojechał na metę Artur Lemcio z Piasta Nowa Ruda - 10 "baniek". Na czwartym miejscu uplasował się polkowiczanie Robert Krajewski. I księgowy wypłacał kasę aż do dziesiątego miejsca - owym dziesiątym kolarzem był Waldemar Wolski z Floty Gdynia, który dostał okrągły milion. Za rok do wyścigu być może nie dojdzie z powodu finansowej plajty... Grunt to tradycja...



P.S.

Fot. Stanisław Celoch

Przejechał peloton przez Legnicę. I było dużo zamieszania. Prezentowana na zdjęciu grupa kolarzy, po przejechaniu lotnego finiszu, o mały włos nie zderzyła się z autobusem WPK...

ZAGRAMY CZY NIE?

Zbliża się maj, tradycyjna pora rozpoczęcia sezonu tenisowego w Legnicy. I tradycyjnie od lat tenisiści zadają sobie pytanie, czy jeszcze w tym roku zagrają na kortach OSiR-u przy ul. Ogrodowej...

W ubiegłych latach wspomniane korty przypominały bardziej klepisko niż miejsce, gdzie można rozegrać mecz. Pisaliśmy o tym wielokrotnie. I, jak zwykle w takich przypadkach bywało, krytyka pozostawała bez echa.

Obecnie jakby coś się zmieniło. Zaobserwowaliśmy, że na kortach OSiR-u coś się robi. Dla obserwatora z zewnątrz wygląda to nawet przyzwoicie. Zdarta nawierzchnia, wysypane podłoże...

Dyr. OSiR-u Andrzej Gaska zapewnił nas, że w tym roku nie powinno być narzekania na jakość nawierzchni. Jeżeli tak rzeczywiście się stanie, to może wreszcie zagramy na czymś przyzwoitym. O ile będzie nas na to stać...

I to jest właśnie drugi problem. Przypomnijmy - w ubiegłym roku za godzinę gry trzeba było zapłacić 30 tys. zł. Była to bodajże najwyższa cena w kraju. Dyr. Gaska pytany o tegoroczny cennik powiedział,

że cena pozostanie na niezmiennym poziomie. Chociaż planuje wprowadzenie ulg dla młodzieży i innych zniżek.

Jeszcze za wcześnie na wypowiadanie się o stanie legnickich kortów. Sezon dopiero przed nami. Ale w tym miejscu warto się zastanowić, czy mimo dużych nakładów poniesionych na renowację kortów, będą one wykorzystane przez użytkowników. Bo prawdą jest, że przy takiej cenie, niewielu będzie stać na wykupienie, biletu wstępu. I prawdą jest, że korty, na których się nie gra szybko niszczeją. Dlatego jeszcze przed oficjalnym otwarciem proponuję dyr. Gascę ponownie rozważyć tegoroczny cennik.

Na zakończenie sprawa bodajże najważniejsza. Aby przyciągnąć na korty jak największą liczbę chętnych organizuje się na nich turnieje. W Legnicy od lat czegoś takiego nie było. Może warto w tym roku zorganizować jakiś cykl Grand Prix.

Na pewno spotka się to z dużym zainteresowaniem.

W każdym razie, ten rok zapowiada się lepiej niż poprzednie. I tylko, żeby na zapowiedziach się nie skończyło...

Zygmunt Mułek

Komentarz ligowy

Jak długo Marian Putyra będzie trenerem Zagłębia Lubin? Tego nie wie nikt... Chociaż jest coraz więcej sygnałów, że szykowana jest zmiana. Co ciekawie do zmiany przygotowują się ludzie jakby z drugiego planu. Sam trener nie spekuluje, bo jest szkoleniowcem, a nie spekulantem... Więc jak długo? Ze szkoleniowego punktu widzenia podziękowanie za pracę Putyry nie byłoby krokiem zbyt rozsądnym. Po fatalnym początku w tej rundzie zespół zaczął grać skutecznie i nadrobił zaległości punktowe. Gdyby wnikliwie wejrzeć w tabelę i terminarze to można nawet pokusić się o ryzykowne stwierdzenie, że Zagłębie może nawet powalczyć o europejskie puchary. Kolejnym plusem Putyry jest to, że w dalszym ciągu nie boi się wprowadzać młodzieży, a debiut Kałużnego przeciwko Motorowi należy już teraz rozpatrywać w kategoriach odradzania się międzyowego futbolu...

Więc jak długo? Poprzednik Putyry - Stanisław Świerk wyleciał z roboty bo zespół grał może i skutecznie, ale nie widowiskowo. Taka była wersja oficjalna. Nieoficjalnie wiadomo było, że Świerk za bardzo trzyma stronę piłkarzy, a to się działaczom-szefom klubu nie podobalo. Marian Putyra próbuje od początku swojej kadencji zajmować pozycję neutralną i swoje zaangażowania ogranicza do murawy boiska. To sprawia, że działacze nie patrzą na Putyrę krzywo. Natomiast piłkarze jakby się boczyli. W kasie pusto, premie nie dość, że małe, to jeszcze są dzielone, zdaniem wielu zawodników, niezbyt sprawiedliwie, a trener nie awanturuje się w gabinecie dyrektora. Któryś z piłkarzy

powiedział, że gdyby teraz trenerem był Świerk, to codziennie w gabinecie Nowaka lub podczas Markowskiego odbywałaby się potężna awantura, połączona z tradycyjnym świątecznym "pieprznięciem" drzwiami. Może, a raczej na pewno, za to był Świerk lubiany przez piłkarzy. Teraz sympatia zawodników Zagłębia nie jest skierowana na trenera. Powoli zauważa się, że i oni wyglądają kogoś może nie lepszego ale bardziej kłóliwego. Sęk w tym, że z pustego i...

Mieź przegrała, trener zadowolony. Mieź jest chwalebna, ale realnie rzecz biorąc potrącono w rundzie wiosennej tyle punktów, że o awansie raczej można już zapomnieć. Nie znaczy, że należy odpuścić. Porażka Szombierek we Wrocławiu dowodzi, że dopóty piłka w grze... Trener Fiutowski powiedział, że wyczerpany został limit porażek. Trenerze: trzymamy za słowo!

W czwartej lidze wydawało się, że wszystkie karty zostały już rozdane. Zawodowcy ze Złotoryi pojechali do Gostynia i wrócili bez punktów. To nowe doświadczenie trenera Ireneusza Lorencza. Gra zaczyna się jakby od nowa. A propos Lorencza. Piątkowa "Trybuna" nie może odwyknąć od epoki "czerwonego" kłamstwa.

Opublikowała artykuł przedstawiający Lorencza jako człowieka-mafioso, handlującego piłkarskim towarem. To nieważne, że nakłamano w co drugim zdaniu, grunt, że z błotem zmieszano człowieka, który usiłuje pomagać zawodnikom wykorzystując swoje znajomości na Zachodzie. To taki mały przyczynek do rozważania o polskim piśmielku.

Zbigniew Jakubowski

Wychowankowie Kuchciaka zapraszają

W najbliższą sobotę i niedzielę w hali przy ul. Głogowskiej odbywać się będzie turniej siatkówki - 4 Memoriał Antoniego Kuchciaka. O samym turnieju więcej napiszemy w jutrzejszym numerze, dzisiaj tylko przedstawimy kilka sylwetek wychowanków trenera Kuchciaka, którzy na dobre, już teraz zapisałi się w historii polskiej siatkówki...

Czesław Szukšto - reprezentant Polski juniorów w latach 58/59

Zbigniew Sorbian - obecnie trener II-ligowej drużyny kobiet "Polonia" Świdnica,

Bogusław Pieluch - obecnie trener AZS "College" Legnica i MKS "Ikar" Legnica, były trener II ligi "Chrobry" Głogów

Antoni Bocheński - obecnie

trener drużyny uczelnianej AZS Politechnika Wrocław, były zawodnik II-ligowej drużyny AZS Wrocław, Roman Franek - były zawodnik II-ligowej drużyny AZS Wrocław, trener II-ligowego KKS Kluczbork, Jan Fesz - były zawodnik I-ligowej "Gwardii" Wrocław oraz

Aktualni wychowankowie klubu "Ikar" Legnica:

Jarostaw Siębor, Jacek Dłutowski, Mariusz Błaszczak - wszyscy "Piomień" Milowice.

Ci, a także i inni wychowankowie Kuchciaka spotkają się w hali w przeddzień turnieju tj. 1 maja o godzinie 15.00. Tradycyjnie też rozegrają mecz wspomniany...

Mieź zawiadamia

Mieź dokonała pewnych godzinowych zmian rozgrywania spotkań swoich zespołów w dniu 2 maja. I tak, o godz. 10.00 rezerwy Mieź, walczące o utrzymanie się w czwartej lidze, rozegrają mecz z wiceliderem - Stalą Chocianów, a o 12.30 juniorzy Mieź zagrają

mecz z juniorami Stali.

Jednocześnie przypominamy, że jutro jest mecz ligowy z Polonią Bytom. Początek godz. 17.00. Dyrekcja klubu prosi o przybycie porządkowych już o godzinie 14.30 do klubowej świetlicy.

Z ukosa

W Prochowicach po dwóch naszych felietonach poświęconych otoczce pucharowego meczu Mirex-Górnik, zawrzało. Zadzwonił do redakcji prezes Jerzy Rukawiczkin informując, że nikt z działaczy klubu nie podejmował rozmów z arbitrem Kotlarzem w celu zatuszowania czerwonej kartki. Nie ma sprawy. Powiedzmy, że arbitra i naszego redakcyjnego kolegę usiłował do kłamstwa namówić...duszek.

Przy okazji prezes Rukawiczkin powiedział, że ukarany czerwoną kartką zawodnik Józef Ligus nigdy przedtem nie wchodził w kolizję z przepisami. A w meczu z Górnikiem był nieustannie prowokowany przez Chwaliszewskiego. Sam moment faulu wyglądał tak, że Ligus lekko pchnął Chwaliszewskiego, a ten teatralnie padł na ziemię udając nieboszczyka. Działacz Prochowiczanki wyjaśnił, że już teraz zaczynają się przeróżne cuda związane z finiszem okręgowki. Problem w tym, że apetyt na awans mają i ci z Prochowic, i z Grębocic. Podobno porażka Prochowiczanki w Ostaszowie to jeden wielki sędziowski standard.

Przyjęliśmy wyjaśnienia prezesa Rukawiczkina do wiadomości i życzymy by w sportowej rywalizacji awans do międzyokręgowki przypadł po prostu lepszym...

(jaz)

Nie ma siły na Łachodiaka...

Piłkarze Jaworskiej Kuźni

gdyby wygrali w Iłowej, wyszliby na czwarte miejsce w tabeli. Gdyby wygrali...

Piast - Kuźnia 1:0

Skład Kuźni: Kasprzak - Olanin, Nieć, Wójcik, Skuśki - Bobrikow, Bliskowski, Stobrawa, Sitko - Szeliga, Laburda.

Pierwsza połowa była nie-mrawa. Kuźnia obawiała się, że sędziowie zechcą kręcić lody - wiadomo, że trenerem Piasta jest lubiński spec od arbitrow - Marcin Łachodiak, ale nie takiego nie było. W 52 minucie ilowianie, po kiksie jaworskiej defensywy, zdobyli prowadzenie i z miejsca mecz nabral rumieńców. Do zdecydowanych ataków ruszyli goście. Piłka dwukrotnie, po strzałach Szeligi, trafiła w słupek. Doskonała sytuację sam na sam nie wykorzystał w końcówce meczu Sitko i dlatego wynik nie uległ zmianie.

Kierownik Kuźni - Henryk Bill-

- Na pewno szkoda punktów, ale mówi się trudno. Cieszyć się, że po pobycie we Włoszech powrócił Jarek Sitko. Teraz już do końca sezonu będziemy testować różne koncepcje. Podjęliśmy bowiem decyzję, że w przyszłym sezonie powalczymy o awans do 2 ligi...

(jaz)



FALSTARTY SPÓŁKI JA-PA

Nowak - tropiciel

Ulubionym zajęciem dyrektora MKS Zagłębie Lubin Jerzego Nowaka - rzecz jasna poza rządzeniem klubem - jest... TROPIENIE. Tropiona nie jest bynajmniej zwierzę łowna lecz dziennikarze, niezbyt kochający dyrektora. W sobotę, na meczu z Motorem, spółka JA-PA została wytropiona w momencie wsiadania do windy. Oczywiście błyskawicznie umyślny dyrektor wykonał głupkowaty telefon z pytaniem, co dziennikarze zamierzają robić na szóstym piętrze? Ktoś odpowiedział, że jesteśmy tam przypadkowo celem pobrania powielonych składów itp. Innym razem dyrektor zawzięcie tropił osoby, które ośmieliły się poczęstować kawą legnickich dziennikarzy... Bijemy się w pierś. Wiemy, że nasza obecność w klubie naraża Bogu ducha winnych pracowników na szereg nieprzyjemności ze strony tropiciela, ale jak znamy życie każdy dyrektor, prędzej czy później z tropiącego zamienia się w... tropionego.

Wizyta Różańskiego

Mecz Zagłębia z Motorem oglądał Eugeniusz Różański, który od dwóch miesięcy jest człowiekiem wolnym i powolnkiem rozglądającym się za nową pracą. Wizyta Różańskiego na stadionie, a także po meczu na konferencji prasowej, wywołała nerwowy grymas na twarzach kilku osób z kręgów zbliżonych do Mariana Putry. I nie pomogły zapewnienia pana Gienka, że akurat przebywa na leczeniu sanatoryjnym w Cieplicach i tylko z nudów jeździ sobie po stadionach Polski Zachodniej. Wietrzący sensację w każdym uśmiechu byłego trenera Zagłębia nie dali się przekonać jego zapewnieniom. Czyżby nosił się z zamiarem powrotu?

Polityka Malca

Polityka trenera (byłego?) koszykarek Konfeksu przypadła nam do gustu. Jest ona prosta jak drut: wyrzucić zawodniczki ze składu i samemu wpisać się do protokołu, a następnie zagrać. Może nie wszystkim to przypadnie do gustu, ale co tam. Gra się w końcu dla idei. Pomysł ten można powielić. Trener Fiutowski może np. wyrzucić Płaczkiwicza i Primela i samemu stanąć na bramce. Rywale niekoniecznie mieliby ułatwione zadanie. W ślady te mogliby pójść działacze. Chętnie ujrzelibyśmy dyrektora Drabenta w roli kołowego

siódemki Miedzi, kierownika Potyczka w roli np. tenisistki stołowej Konfeksu. Pomysł Malca wart jest nie tylko rozpowszechnienia, ale i opatentowania. Można go stosować w innych dziedzinach życia.

Majda we Francji

Informując o pobycie Kuźni we Francji nie napisał nasz kolega o dwóch innych ważnych wydarzeniach. Otóż trener Leszek Dulat otrzymał propozycję sportowego stypendium we francuskim RC Lens i odmówił, po dwudniowym zastanawianiu się. Inny wyczyn to pobyt red. Majdy, który wystartował w świątecznym konkursie wcinania żabich udek. Faworytem był pewien kibic zespołu Amiens, ale ku zaskoczeniu wygrał red. Majda, zjadając oficjalnie 3 kilogramy żabich ud. Złośliwi twierdzą, że drugie tyle przywiózł do Jawora. Podobno red. Majda za karę ma być więcej nie zaproszony do Francji na jakiegokolwiek konkursy żywnościowe.

Czerwone strajki

Od dłuższego już czasu strajkuje w zespole kopaczy Zagłębia Sasza Gicelów, protestując w ten sposób przeciwko obniżeniu stypendium. Protest, jak na razie, nie skutkuje, więc desperowany Sasza pojechał do Moskwy. Z przecieków dowiedzieliśmy się, że w jegośladu poszła piłkarka ręczna Guryliowa, której także dyrektorka Zagłębia obniżyła stypendium. Nie wydaje nam się by w tym przypadku protest okazał się skutecznym.

Sponsorskie pudło?

Jesienią głośno było o tym, że piłkarska Miedź pozyskała prężnego sponsora i zarazem działacza, szefa firmy "Mirex". Mijają miesiące i entuzjazm jakby opadł. Szef - sponsor jakoś nie pokazuje się na zebraniach zarządu sekcji czy klubu. Już dawno nikt nie widział go na meczach miedzianki. Co gorsze, niespecjalnie widać rękę pieniędzy, która miała płynąć z "Mirexu" do Miedzi. Może dlatego, że po drodze był klub sportowy Prochowiczanka? Nie tracimy jednak nadziei, że pan B. przełamie swą niechęć do bywania na miedziance. Ucieszą się pracownicy klubu, piłkarze, a i dziennikarze pospekulują, czy będzie to sponsor z prawdziwego zdarzenia czy taki drugi Janusz P. - sponsor Zawiszy...

INFORMATOR

Wtorek
28 kwietnia 1992 r.

Wsch.SI.4.11 Wsch.Ks.2.12
Zach.SI.18.57 Zach.Ks. 14.19

IMIENINY

Ludwika, Marka, Pawła

POGODA

Ciepło, w nocy +8° C, w dzień +21°C. Wiatr słaby. Ciśnienie wzrasta. Zachmurzenie umiarkowane. Możliwe przelotne opady deszczu. Wiatr słaby, z kierunku zachodniego.

TELEFONY

• Pogotowie Ratunkowe 999 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Policyjne 997 • Pogotowie Wodno-Kanaliz. 993 • Pogotowie Gazowe 992
LEGNICA
• Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 • Energetyczne 991 • Ciepłone 201-80 • Pog. Drogowe 981 • Taxi 210-99
• Informacja PKP 910 • Biuro Paszportowe 206-01 • Inf. celna 208-08 • Inf. WPK 237-58 • Inf. turystyczna 237-17 • Inf. usługowa 222-43 • Inf. medyczna 281-51 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek-piątek 16.00-20.00) • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 • Skrytka sejfowa - Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. O.Legnica ul. Witelona 8, tel. 250-26, codziennie w godz.8-17, w soboty robocze 8-14.
LUBIN
• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłone 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15.00 • Ratownictwo Górnicze 44-12-53 • Pomoc drogowa 44-42-04 • Inf. PKP 44-18-85 • Inf. PKS 44-11-80 • Inf. WPK 44-64-11 • Inf. turystyczna 44-38-10 • Biuro paszportowe 44-44-27 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-13 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-12-24

GŁOGÓW

• Pogotowie Energetyczne 291 • Ciepłone 33-48-69 • Pomoc drogowa 33-34-50 • Inf. PKP 34-28-37 • Inf. PKS 33-31-11 • Inf. WPK 33-43-89 • Inf. usługowa 33-38-95 • Biuro Paszportowe 33-38-73 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-65

ZŁOTORYJA

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłone 773 • Inf. PKP 655 • Inf. PKS 889 • Inf. turystyczna 746 • Taxi 613 • Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

• Pogotowie energetyczne 26-32 • Ciepłone 993 • Inf. PKP 910 • Inf. PKS 28-54 • Inf. turystyczna 40-84 • Taxi 919 • Lecznicza dla zwierząt 24-59

CHOJNÓW

• Pogotowie Energetyczne 283 • Ciepłone 834 • Inf. PKP 229 • Inf. PKS 419 • Inf. turystyczna 591 • Taxi 451 • Lecznicza dla zwierząt 280

Apteki

Dyżur pełnią :

* Głogów - przy ul. Perseusza, tel.33-96-71

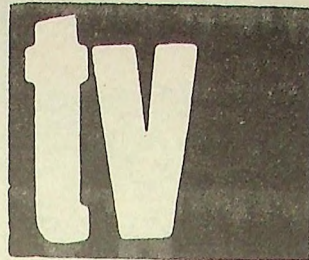
* Legnica - przy ul.Łzerskiej, tel. 647-87

* Lubin - przy ul.Armi
Czerwonej, tel. 44-40-26

KURSY WALUT

28 kwietnia 1992 r.
Kantor MAX
ul. Witelona 14 a
(d. Lenina)

skup sprzedaż
USD 13.530 13.590
DM 8.140 8.180



Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Porozmawiajmy o dzieciach
9.40 Program dnia
10.00 "Dynastia" serial USA
10.50 Gotowanie na ekranie
11.05 Kwadrans na kawę
11.20 Pagart przedstawia
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.10-16.10 Telewizja Edukacyjna
16.10 Program dnia
16.15 Tik-Tak
16.45 Kino Tik-Taka
17.05 Muzzy comes back
17.15 Teleexpress
17.35 "Królik Bugs" serial USA
18.00 Film dokumentalny
18.50 Polska z oddali - feleton
19.00 Magazyn konsumenta
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 "Dynastia" serial USA
21.00 Studio publicystyczne
22.15 Program muzyczny
22.45 Wiadomości
23.00 Siódemka w jedyne
0.15 Family Album
0.45 Jutro w programie

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.10 "Diplodorianie" serial
8.35 Świat kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 "Pokolenia" serial USA
10.00 CNN
10.15 Język francuski
10.45 Teleklynika
11.00 Rano
15.45 Powitanie
15.50 "Diplodorianie" serial
16.15 Sport
16.30 Panorama
16.40 Sposób na starość
17.05 Przegląd kronik filmowych
17.40 Moja modlitwa
18.00 Program lokalny
18.30 "Pod wspólnym dachem"
18.55 Europuzzle
19.00 "Pokolenia" serial
19.20 Rozmowy o Rzeczypospolitej
19.30 Język angielski
20.00 Wielki sport
20.30 Vademecum teatromana
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 "Pod osłoną nieba" film
24.00 - 0.10 Panorama



RTL

6.00 Dzień dobry
9.00 Wie das Leben so spielt
9.50 Bogaci i piękni
10.15 Dr. med. Marcus Welby
11.05 Lassie
11.30 Tic Tac Toe
12.00 Potyczki rodzinne
12.30 W pół do pierwszej
12.50 Okropnie fajna rodzina
13.20 Santa Barbara
14.10 Dynastia Springfieldów
14.55 Szef
15.45 ChiPs
16.40 Riskant
17.10 Cena jest właściwa
17.45 Gluck am Druker
17.55 RTL Aktuell
18.00 Elf 99
18.45 RTL aktuell
19.15 Jeździec na motorze
20.15 Columbo
21.55 Explosiv
22.55 Telewizyjna gorączka
23.55 RTL aktuell
24.00 Airwolf - serial
1.00 Walka z mafią - serial
1.50 Strefa zmroku
2.10 Haute Tension
3.45 Joy Ride
5.15 Elf 99

MTV

7.00 Teledyski na dzień dobry
10.00 Teledyski Paul King
13.00 Teledyski Simone
16.00 MTV's Greatest Hits
17.00 The MTV Coca Cola
17.15 MTV at the Movies
17.30 MTV News at Night
17.45 3 from 1
18.00 MTV Prime
19.00 Yo! MTV Raps Today
19.30 Dial MTV
20.00 Teledyski na życzenie
22.00 MTV's Greatest Hits
23.00 The MTV Coca Cola
23.15 MTV at the Movies
23.30 MTV News at Night
23.45 3 from 1
24.00 MTV's Post Modern
1.00 Teledyski Kristiane Backer
3.00 Night Videos

Ogłoszenie drobne

GLAZURA OD 60 tys. zł/m²,
tel. 295-30

Sprzedam kuchenkę elektryczną.
Wiadomość: tel. 208-53 -
wieczorem.

>>DROBIARZ<<
Zakład Gospodarczy
Legnica, Rynek 5/6

OFERUJE JAJA
ŚWIEŻE

Informacje oraz
przyjmowanie zamówień
codziennie w godzinach
7.00 - 9.00
TEL. 295-45, 285-43
ZAPRASZAMY

Sieć Kantorów Wymiany
Walut

GANT

ZAPRASZA
do swoich punktów
wymiany

Legnica, ul. Rynek 28
tel. 238-72

pl. Klasztorny (d.Zawadzkiego)

Jawor, ul. Legnicka 3

Świdnica, ul. Marksa 11

Dzierżoniów, Rynek 50

Wałbrzych, Al. Wyzwolenia 2

Sytuacje



Fot. Stanisław Celoch

Jeden z kamerą, drugi z aparatem fotograficznym, a między nimi młoda matka dźwigająca wózek z dzieckiem. Jest temat na fotoreportaż? Pewnie, że jest, ale dla trzeciego. Jednym słowem, fotoreporterzy w pogoni za sensacją. I te oczy wpatrzone w zgrabne nogi...

Żuraw Rock

W maju szykuje się prawdziwa erupcja imprez muzycznych i artystycznych. Bezwzględnie do najciekawszych należeć będzie majowy maraton muzyczny Żuraw-Rock w Lubinie. 1 maja o godzinie 18 wystąpi Renata Przemek z zespołem, 2 maja o 19.00 Jan Skrzek zagra swoje bluesy, 3 maja o 17.00 wystąpi grupa "Bez Jacka" oraz Elżbieta Adamiak z Andrzejem Poniedziałkim, 5 maja o 19.00 Hanna Banaszak, 8 maja o 19.00 T. LOWE, 9 maja o 19.00 Tadeusz Nalepa oraz zespół After Blues, 10 maja o 18.00 Daab.

Ta oferta Domu Kultury, "Żuraw" może zakreślić w głowie najwytrawniejszym fanom muzyki. Nie zdziwi ona jednak stałych bywalców tej lubińskiej placówki. Żuraw od dawna zaprasza na doskonałe koncerty. Cieszące się zresztą zasłużoną popularnością wśród lubińskiej młodzieży. Majowy maraton ma być ukłonem w ich kierunku.

Bilety oraz karnety są już do nabycia w Żurawiu. W najbliższym czasie zamieścimy rozmowę z dyrektorką tego ośrodka i bliższe informacje na temat maratonu. (ska)

W PLENERZE

Od dłuższego już czasu Ośrodek Kultury "Wzgórze Zamkowe" w Lubinie prowadzi dość ożywioną działalność. W galerii pojawiają się interesujące wystawy, w kawiarni odbywają się spotkania ze znanymi osobami i liczne koncerty. "Wzgórze" nieźle radzi sobie z finansami. Dotacje z Urzędu Miasta uzupełniane są dochodami z kawiarni i piędziemi ze sprzedaży kart wstępu.

Dyrektor Jan Stępień sądzi, że uda się w tym roku zagospodarować teren wokół "Wgórza Zamkowego". Z tyłu Galerii ma powstać niewielki amfiteatr. Umożliwi on, przy ładnej pogodzie, realizację imprez plenerowych. Oby ten pomysł został szybko zrealizowany. (ska)

Koncert na trzy flety

Niezwykle atrakcyjnie zapowiada się kolejny tradycyjny wtorek muzyczny w Młodzieżowym Domu Kultury w Legnicy. Będzie to koncert na trzy flety z udziałem muzyków zagranicznych. Prof. Frantisek Cech, Lucja Taborowa - Czecho-Słowacja i Stanisław Baranek - Polska, wykonają utwory J. Haydna, J. Hooka i J. Bodina de Boismortiera'a. Impreza rozpocznie się o godz. 18.00 w sali widowiskowej MDK (1p) przy ul. Mickiewicza 3. Zapraszamy legnickich melomanów. Wstęp bezpłatny. (bef)

GAZETA LEGNICKA-Dziennik województwa legnickiego.Nr indeksu:34804x LEGNICA, 59-220, Rynek 5/6, tel.295-45, 285-43 tix 787640; Redaktor naczelny:Witold Podędworny. Wydawnictwo "Alfa" sp. z o.o. Id.390001678.Konto:Bank Zachodni O/Legnica nr 383800-11080-136 Druk:Spółdzielnia"Poligraf" Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń:Legnica ul.Złotoryjska 2, tel.222-43, tix 787270.Jawor,Rynek 4,tel.31-48.Złotoryja ul.Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

Teatrzyk

"Pod przepiórczym koszem"



Nie widzę!

S.Wyspiański (na początku XX wieku):

Teatr swój widzę ogromny! S.Wyspiańskiego duch (na początku XXI wieku)

Co jest do cholery? Żadnego teatru nie widzę!

Zapaść tu miała kurtyna, ale jej też nie widać.

Z magla

Zadzwoń do naszej redakcji pani w starszym wieku, przebywająca na leczeniu w jednym z legnickich szpitali. Rozgoryczona powiedziała, że na jej telefoniczną prośbę, by Radio Legnica puściło od czasu do czasu inną muzykę niż młodzieżową, usłyszała: "a co, chciałaby pani tylko Foga słuchać?...". Oj, nieładnie, nieładnie...

ZAPRASZAMY

KINA

Legnica:

- "Ognisko" -

- "ZIMNY JAK GŁAZ" (USA), godz. 16.00, 18.00 i 20.00

- "Piast"

- "SPOKOJNIE TATUŠKU" (USA), godz. 9.00, 11.00, 17.00 i 19.00

- "ŻÓŁWIE MUTANTY RYCERZE NINJA" (USA), godz. 13.00 i 15.00

Lubin:

"Muza"

- "THELMA I LUIZA" (USA) godz. 15.45

- "NIE MÓW MAMIE, ŻE NIANIA NIE ŻYJE" (USA), godz. 20.45

Głogów:

"Jubilat"

- "WIELKI BŁĘKIT" (USA), godz. 17.00 i 19.30

Złotoryja:

"Aurum"

- "ODWET" (USA), godz. 17.00 i 19.00

MDK "Dom Harcerza"

Film fabularny "Kochaj albo rzuć", godz. 14.30

"Wzgórze Zamkowe" w Lubinie

"Galeria Zamkowa" - wystawa prac Macieja Włosińskiego pn. "Między Ikarem a skrzydłami", w godz. od 11.00 do 18.00

Złotoryjski Ośrodek Kultury

"PAN TADEUSZ" - przedstawienie przygotowane przez wrocławskich aktorów, godz. 10.00

Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny

"PINOKIO" - spektakl o dzieci w wykonaniu gości Teatru im. Norwida w Jeleni Górze, godz. 10.00 i 12.00 (duża scena).

Galeria Sztuki Współczesnej - BWA

"Holenderska sztuka" - wystawa prac holenderskich artystów - Johana Breukera, Henka Metselaara i Erika Prinsa, godz. od 11.00 do 18.00

MDK

ul. Mickiewicza

Wystawa prac plastycznych pn. "Sport w wyobraźni uczniów" w godz. 10.00 do 18.00

DKF "Miedziak"

w Lubinie

Z cyklu "Różne oblicza miłości" dziś film amerykański w reżyserii G. Greena pn. "Spacer w wiosennym deszczu" godz. 18.00 - przed projekcją losowanie nagród książkowych o tematyce filmowej.

DKZM

w Lubinie

"GRA" spektakl dla dzieci gościnnie występują aktorów wrocławskiego Teatru Lalek, godz. 9.00 i 11.00 (sala wiskowa), bilety w cenie 10.00 zł.

GDZIE LEPIEJ NIE CHODZIĆ:

W okolicach legnickiej kawiarni "Maria" przy ulicy Asnyla gdzie pijani bywalcy lokalnie zaczepiają przechodniów.

KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

Nr 83

Poziomo:

1. dawniej pamiętnik,
7. sala uniwersytecka,
8. materiał pokryciowy,
9. kastrat,
10. zdobywanie wiedzy,
11. rodzaj krzyżówki,
14. lokum dla wojska,
17. uczeń - kowal,
18. szczep, ród,
19. subsydlum,
20. pojemnik na śmieci,
21. nie pije wódki.

Pionowo:

1. kierowca statku,
2. nauka zwierząt,
3. zabezpiecza przed korozją,
4. wada, błąd,
5. był nim Janosik,
6. lego,
11. pogardliwie o urzędniku,
12. niechciana wizyta,
13. włącznik elektryczny,
15. powodowana przez wodę,
16. płynie przez Londyn,
17. instrumenty perkusyjne.

1		2		3		4		5		6		
									7			
8												
									9			
10												
											12	13
14	15		16									
									17			
18												
20												
			21									

Rozwiązanie krzyżówki z nr 79

Poziomo: pobory, soluks, obserwatorium, banda, kwadrat, szczęściarz, szpagat, parów, rozczarowanie, granat, szpara.

Pionowo: prośba, basen, rurka opona, upiór, szmata, parol, daczka, węch, draka, pęta, pstrąg, świeca, pizza, gazda, targ, powód, rynnka.